VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Spraw Zagranicznych**
(nr 26)
z dnia 12 maja 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Spraw Zagranicznych (nr 26)

12 maja 2016 r.

Komisja Spraw Zagranicznych, obradująca pod przewodnictwem poseł **Małgorzaty Gosiewskiej (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zaopiniowała:

– kandydata na stanowisko ambasadora RP – pana Dariusza Karola Bachurę.

W posiedzeniu udział wziął **Aleksander Stępkowski,** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Łukasz Andrzejczyk**, **Piotr Babiński** i **Artur Kucharski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Gosiewska (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych. Witam serdecznie panie posłanki i panów posłów. Witam pana ministra Aleksandra Stępkowskiego – podsekretarza stanu w MSZ. Gorąco witam kandydata na ambasadora – pana Karola Dariusza Bachurę.

Dostarczony państwu porządek obrad obejmuje zaopiniowanie kandydata na stanowisko ambasadora RP – pana Karola Dariusza Bachurę oraz sprawy bieżące. Nie słyszę uwag do porządku obrad. Rozumiem, że został on zaakceptowany. Chciałabym przypomnieć państwu, że opiniowanie kandydatów na ambasadorów przez naszą Komisję nie wynika z przepisów prawa, lecz z tradycji. Obrady mają charakter jawny i są transmitowane w Internecie. Przypominam państwu o tym, sugerując, żeby pytania zadawane kandydatowi uwzględniały ten fakt.

Przystępujemy do zaopiniowania pana Karola Dariusza Bachury na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Republice Albanii. Proszę pana ministra o przedstawienie kandydatury.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Aleksander Stępkowski:

Serdecznie dziękuję. Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Pan Karol Bachura urodził się w Warszawie. Jest absolwentem filologii angielskiej i pedagogiki Uniwersytetu Budapesztańskiego. Odbył także edukację podyplomową z dziedziny stosunków międzynarodowych w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych.

Pan Karol Bachura należy do grona tych polskich dyplomatów, którzy podjęli pracę w MSZ już po zmianach politycznych i po odzyskaniu niepodległości w 1989 r. Do resortu trafił w drodze konkursu w 1993 r. Przed tym okresem był zatrudniony w Biurze Wolnych Wyborów KBWE w Warszawie, które później zostało przekształcone w ODIHR OBWE. Pracował również w ramach programu pomocowego PHARE oraz w konsulacie ambasady Kanady w Warszawie.

W MSZ pan Karol Bachura przeszedł wszystkie stopnie kariery dyplomatycznej. Przez lata doskonalił swoje kompetencje dyplomatyczne oraz zdolności poruszania się w tym obszarze, zajmując się kwestiami stosunków z Węgrami, Słowenią, traktatami dotyczącymi nieproliferacji broni chemicznej i biologicznej, nowymi zagrożeniami bezpieczeństwa, w tym walką z terroryzmem, a od ponad dwóch lat stosunkami z Gruzją. Jest współautorem Konferencji Skopijskiej i Konferencji Tbiliskiej – platformy wymiany doświadczeń Rzeczypospolitej na drodze do Unii Europejskiej dla państw stowarzyszonych, bazującej na modelu Polsko-Holenderskiej Konferencji Utrechckiej, rozpoczętej pod koniec lat 90. ubiegłego wieku.

Pracował w placówkach dyplomatycznych w Lublanie, z rozszerzeniem na Bośnię i Hercegowinę, w Budapeszcie i Zagrzebiu, między innymi pełniąc w tych ostatnich funkcję zastępcy ambasadora. W latach 2007-2011 był ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym w Macedonii, a w latach 2011-2013 w randze ambasadora tytularnego pełnił funkcję zastępcy wysokiego przedstawiciela wspólnoty międzynarodowej z mandatem Rady Bezpieczeństwa ONZ w Biurze Wysokiego Przedstawicielstwa w Bośni i Hercegowinie. Był szefem jedynego terenowego Biura Wysokiego Przedstawiciela w Banja Luce w Republice Serbskiej. Jak widać z przebiegu kariery, Bałkany nie są kandydatowi obce.

Nie był współpracownikiem służb PRL. W 1982 r. został zatrzymany, osadzony i skazany oraz przedstawiony w komunistycznym dzienniku telewizyjnym jako reakcjonista.

Pan Karol Bachura jest żonaty. Włada biegle językiem angielskim i węgierskim oraz komunikuje się w językach: francuskim, niemieckim, słoweńskim, chorwackim, macedońskim, serbskim i bośniackim. Jest autorem szeregu publikacji i wywiadów o tematyce polityki historycznej, zagranicznej, euroatlantyckiej Polski oraz polityki międzynarodowej prezentowanej w węgierskich, macedońskich, bośniackich, serbskich i albańskojęzycznych środkach masowego przekazu.

Jest honorowym członkiem European Bussines Association i współzałożycielem w Polsce dwóch klubów motoryzacyjnych kultowych marek.

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, panie i panowie posłowie. Mam przyjemność zaprezentować państwu kandydata, który posiada nie tylko teoretyczną, ale też praktyczną wiedzę na temat regionu bałkańskiego, a także kilkunastoletnie doświadczenie w pracy dyplomatycznej, nie tylko w MSZ, ale także w organizacjach międzynarodowych, na stanowiskach kierowniczych i w regionach trudnych. Mając na względzie powyższe, pragnę rekomendować państwu pana Dariusza Karola Bachurę na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Republice Albanii. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Gosiewska (PiS):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Przyznam szczerze, że z wielką przyjemnością wysłuchałam tej prezentacji, bo to właśnie jest nowa jakość, jaką chcemy widzieć w polityce zagranicznej. Bardzo proszę pana Karola Bachurę o prezentację.

Kandydat na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Republice Albanii Dariusz Karol Bachura:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Dziękuję, panie ministrze. Wysoka Komisjo, panie posłanki, panowie posłowie, pani dyrektor, panie dyrektorze. Zdaję sobie sprawę, że wczorajsze obrady przeciągnęły się do późnych godzin nocnych i są państwo zmęczeni, więc będę starał się krótko, zwięźle i treściwie przedstawić mój plan działania jako kierownika placówki w Albanii, jeśli otrzymam od państwa taki mandat.

Dla większości Polaków Albania to piękna nieznajoma. Jest krajem na warunki bałkańskie odpowiednim, natomiast w warunkach europejskich jest to kraj średniej wielkości, o średniej gęstości zaludnienia. Dodam, że liczba mieszkańców jest porównywalna z liczbą mieszkańców Dolnego Śląska, zaś powierzchnia odpowiada województwu wielkopolskiemu.

Historycznie rzecz biorąc, nasze stosunki z Albanią rozpoczęły się jeszcze przed drugą wojną światową, kiedy akredytowaliśmy naszego posła z jednego z krajów ościennych na Tiranę. Ośmielę się jednak przedstawić tezę, że początek państwa albańskiego i zjednoczenia możnowładców albańskich oraz uwolnienie z opresji otomańskiej przypadł na okres panowania polskiego króla Władysława Jagiellończyka oraz węgierskiego możnowładcy jeszcze w XV w. Między innymi, dzięki zwycięskiej bitwie pod Niszem Skanderbeg, znany w świecie zachodnim jako Jerzy Kastriota, zdecydował się odmówić posłuszeństwa imperium otomańskiemu i zainicjował walkę o zjednoczenie plemion albańskich oraz utworzenie jednolitego państwa. Te kwestie są dość znaczące, gdyż Skanderbeg jest postacią więcej niż symboliczną dla Albańczyków. Jego walka o niepodległość i zjednoczenie terytorium Albanii jest elementem tożsamości narodowej Albańczyków.

Co do mojej roli jako ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej w Tiranie, jeśli otrzymam państwa pozytywną opinię, będę opierał się na kilku znaczących dokumentach.

Po pierwsze, na wytycznych rządu RP wobec Bałkanów Zachodnich oraz wieloletnich priorytetach polskiej polityki zagranicznej na lata 2012–2016 oraz 2016–2020. Ponadto jako wsparcie służyć mi będzie memorandum o współpracy w dziedzinie integracji europejskiej między MSZ RP a MSZ Republiki Albanii, które zostało zawarte w 2014 r.

Moja misja będzie opierać się na czterech filarach. Pierwszym będzie rozwój współpracy dwustronnej, drugim – współpraca międzynarodowa, ale w ramach euroatlantyckich i europejskich, kolejnym – rozwój współpracy gospodarczej, czwartym – promocja Polski.

Warto zwrócić uwagę, że w Albanii od momentu wyborów w 2013 r., które wygrała opcja lewicowa, trwają nieustanne spory między obozem partii demokratycznej i obozem partii socjalistycznej, która jest u władzy. Początkowo spory wiązały się z dość długim okresem bojkotu prac parlamentarnych. Problem ten został już rozwiązany. W pewnych kwestiach istnieje możliwość uzyskania *konsensusu* między tymi dwiema partiami. Partia socjalistyczna to grupa ponad 30 mniejszych ugrupowań. W 140-osobowym parlamencie posiada 85 miejsc. Natomiast obóz demokratyczny 55 miejsc.

Spory są na porządku dziennym. W kwestiach kluczowych dla państwa, w niektórych aspektach udaje się uzyskać *konsensus*. Przykładem jest przyjęcie w grudniu ubiegłego roku ustawy o dekryminalizacji życia publicznego. To umożliwia nam, jako państwu członkowskiemu Unii Europejskiej, uczestniczenie w procesach kierowania Albanii na właściwe tory. Obecnie toczą się dyskusje na temat reformy wymiaru sprawiedliwości, który będzie zgodny z unijnymi standardami.

W ramach pierwszego filaru, czyli rozwoju stosunków bilateralnych, skupiłbym się na rozwoju dynamiki bilateralnych kontaktów politycznych na wszystkich możliwych szczeblach. Oczywiście zdaję sobie sprawę, że może to być trudne w okresie 4-letniej kadencji, niemniej będę się zwracał do państwa posłów z prośbą o pomoc w realizacji tych celów, zwłaszcza w kontaktach grup parlamentarnych oraz kontaktach międzyparlamentarnych. Skupię się również na rozbudowie bazy prawno-traktatowej. Chciałbym dokonać przeglądu umów dwustronnych, ponieważ kilka umów wymaga finalizacji. Są to tak wrażliwe umowy, jak umowa o współpracy w zwalczaniu przestępczości zorganizowanej oraz innego rodzaju przestępczości. Rozważyłbym możliwość zawarcia deklaracji o strategicznych kierunkach współpracy oraz umowy o kredycie wiązanym. Skoncentruję się na przeglądzie umów dwustronnych, ponieważ dla ambasadora to jest kręgosłup, który umożliwia odpowiednie działania i konkretne kroki, które można podjąć na niwie politycznej, strategicznej oraz gospodarczej.

Dlaczego wspomniałem o deklaracji o strategicznych kierunkach współpracy? Po pierwsze, Albania jest krajem o strategicznym położeniu. Wraz z Włochami kontroluje Cieśninę Otranto, która umożliwia dostęp na Adriatyk z Morza Jońskiego i Morza Śródziemnego. Należy pamiętać, że wraz z przyłączeniem Czarnogóry do Sojuszu Północnoatlantyckiego podczas lipcowego szczytu w Warszawie, Adriatyk stanie się basenem natowskim.

Ponadto Albania będzie elementem rozbudowanej sieci gazociągów przebiegających z Azerbejdżanu, przez Gruzję, Turcję, Grecję, Albanię do Włoch, a z Włoch na inne rynki Unii Europejskiej. Istnieje możliwość połączenia tej transadriatyckiej sieci gazociągów z siecią gazociągów planowaną z północnej Chorwacji do Albanii – sieć jońsko-adriatycka, oraz z siecią gazociągów węgierskich. Sieć powiązań gazowych dotyczy naszych interesów gospodarczych.

Obchodzimy dziś 81. rocznicę śmierci marszałka Piłsudskiego. Nie mogę zatem nie wspomnieć o projekcie zaproponowanym przez prezydenta Andrzeja Dudę, dotyczącym Międzymorza, czyli projekcie ABC, łączącym kraje basenu Morza Bałtyckiego z krajami Morza Adriatyckiego i Morza Czarnego.

W kwestiach dwustronnych warte rozważenia jest zbudowanie kontaktów na linii samorządowej i między miastami, a to ze względu na reformy samorządowe, które ostatnio zostały przeprowadzone w Albanii, i nasze bogate doświadczenia w obszarze reform samorządowych. W przypadku Gruzji doświadczeniami reform samorządowych chętnie dzielił się Senat Rzeczypospolitej. Nie widzę przeszkód, żeby podobnie nie uczynić w odniesieniu do Albanii.

W kwestiach bezpieczeństwa należy pamiętać, że Albania od 2009 r. jest naszym sojusznikiem w ramach NATO. Oznacza to możliwości rozwoju współpracy dwustronnej, tym bardziej że baza prawno-traktatowa do współpracy dwustronnej na niwie resortów obrony już istnieje. Trzeba by nadać jej właściwy tor. Istotne jest nasze wsparcie dla albańskich aspiracji do członkostwa w Unii Europejskiej. W czerwcu ubiegłego roku Albania uzyskała status kandydata do Unii Europejskiej.

Wspomniałem już o istniejącym memorandum między ministerstwami spraw zagranicznych, dotyczącym pomocy w procesach integracji z UE. Można rozważyć skopiowanie modelu Konferencji Utrechckiej czy też Skopijskiej w obszarze relacji z Albanią. Konferencja Utrechcka i Konferencja Skopijska to programy, które umożliwiają regularne spotkania poszczególnych resortów związanych z przystosowaniem danego kraju do *acquis* i przekazywanie doświadczeń na niższych poziomach administracji, czyli na poziomach, które nie ulegają fluktuacji politycznej przy kolejnych wyborach, ale na szczeblu urzędników, którzy wykonują pracę i wprowadzają w życie kwestie techniczne.

W zamyśle sieć kontaktów, jak Konferencja Utrechcka, umożliwia później, po uzyskaniu członkostwa w UE, kontynuowanie współpracy, a tym samym poszukiwanie wspólnych interesów w Brukseli. Przekazywanie naszych doświadczeń w ramach tego mechanizmu stronie albańskiej umożliwi nam wypracowanie odpowiednich mechanizmów i kontaktów, które możemy zdyskontować, kiedy Albania zostanie członkiem Unii Europejskiej.

W kwestiach współpracy w zakresie bezpieczeństwa, w tym w ramach NATO, będę starał się wzmocnić współpracę w duchu istniejącej umowy o współpracy w dziedzinie spraw wojskowych, współpracę na forum OBWE. Będę analizował stanowisko Albanii w zakresie rozbrojenia, kontroli zbrojeń, nieproliferacji broni masowego rażenia i zbadam możliwość zainteresowania Albanii projektem Adriatyk–Bałtyk–Morze Czarne.

W zakresie współpracy regionalnej warto zauważyć, że Albania jest postrzegana jako kraj stabilizujący sytuację w regionie. Jest nie tylko beneficjentem, utworzonego przez prezydencję czeską w ubiegłym roku, funduszu na rzecz Bałkanów Zachodnich w ramach Grupy Wyszehradzkiej, ale promotorem stworzenia mini-Schengen, czyli umożliwienia podróżowania osób na podstawie dowodów osobistych z państw, które są poza UE, takich jak Czarnogóra, Kosowo, Macedonia.

W obszarze stosunków gospodarczych jest sporo do zrobienia, aczkolwiek moi poprzednicy uczynili bardzo wiele. Obroty po zakończeniu misji każdego z ambasadorów ulegały podwojeniu. Chciałbym kontynuować tę tradycję. Zdaję sobie sprawę, że obroty handlowe między Polską i Albanią są stosunkowo niewielkie, bo wynoszą nieco ponad 40 mln euro, ale dostrzegam możliwości ich rozwoju. Po pierwsze, należy doprowadzić do zaniechanego w 2015 r. regularnego corocznego spotkania polsko-albańskiej komisji ds. współpracy gospodarczej. Inicjatywa należy do nas. Powinniśmy odbyć spotkanie w Warszawie. Przy okazji spotkania warto zastanowić się nad rozwojem albo zapoczątkowaniem współpracy między Krajową Izbą Gospodarczą, PaIiIZ a ich odpowiednikami albańskimi, a także nad utworzeniem forum biznesowego, które umożliwiałoby odkrycie tej pięknej, nieznajomej Albanii. Jest to możliwe. Moje doświadczenia gruzińskie potwierdzają takie szanse.

Będę wspierał i promował dwustronną współpracę gospodarczą. Jest to jedno z kluczowych zadań ambasadora. Ambasada RP w Tiranie jest autorem bardzo cennego, kilkudziesięciostronicowego podręcznika dla przedsiębiorców, dotyczącego możliwości inwestowania w Albanii. Będę natrętny i ten podręcznik będę rozsyłał do polskich przedsiębiorstw, instytucji oraz administracji, żeby w ten sposób zainteresować rynkiem albańskim i możliwościami, jakie tkwią w inwestycjach w takich dziedzinach jak energetyka czy turystyka. Nadmienię, że według informacji placówk, w zeszłym roku w Albanii przebywało ok. 60 tys. obywateli polskich. To jest kolejne pole do popisu.

Należy zastanowić się nad zdynamizowaniem tego rynku poprzez rejsy czarterowe do Albanii z możliwością rozszerzenia oferty na państwa sąsiednie. Albania byłaby *hubem* transportowym. Turyści mogliby przemieszczać się do Macedonii i Czarnogóry.

Nie wspomniałem o Polonii. Dlaczego? Polonia w Albanii jest nieliczna. Podczas okresu izolacji, za reżimu Envera Hodży, jakiekolwiek formy mieszanych małżeństw

były tępione. Już na miejscu będę starał się istniejące zasoby wykorzystać do współpracy z ambasadą i angażować w działalność placówki. Zamierzam dzielić się z partnerami albańskimi doświadczeniami z procesu transformacji, integracji euroatlantyckiej i współpracy regionalnej oraz dwustronnej w różnych dziedzinach, a także *know how* polskiej administracji. Będę starał się zainteresować stronę albańską polskim przemysłem obronnym oraz polskim przemysłem dotyczącym zwalczania klęsk żywiołowych i przemysłem paramilitarnym.

Tyle chciałem przedstawić państwu w krótkim wystąpieniu. Jestem gotów odpowiedzieć na państwa pytania. Dziękuję serdecznie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Gosiewska (PiS):

Dziękuję, panie ambasadorze, za to szalenie interesujące wystąpienie. Zapraszam panie posłanki i panów posłów do zadawania pytań. Pani poseł Barbara Bartuś, bardzo proszę.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, panie ambasadorze, panie ministrze, szanowni państwo. Zacznę od podziękowań skierowanych do pani przewodniczącej. Ponownie jestem posłem, nie chcę być posłanką. Chciałam też złożyć podziękowania panu ambasadorowi, a to jeszcze za Macedonię. W 2011 r. polska delegacja w ramach misji OBWE obserwowała wybory parlamentarne. Pan kończył swój pobyt w Macedonii. Po tylu latach miło wspominam przyjęcie i zaopiekowanie się nami parlamentarzystami. Ta pana cecha będzie też potrzebna Polakom w Tiranie. Tam są polscy kapłani, którzy chyba nadal prowadzą szkołę. Zwracali oni uwagę na trudną sytuację Polek, które wyszły za mąż za Albańczyków i mają trudność z wydostaniem się z tego kraju. Opieka nad Polakami, którzy znajdą się w Albanii, może okazać się potrzebna, choć nikomu z naszych obywateli nie życzę znalezienia się w trudnej sytuacji.

Albania stała się też miejscem wędrówek turystycznych Polaków. To generuje pewne zadania dla ambasady polskiej. Cieszę się, że to właśnie pan zostanie tam ambasadorem. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Gosiewska (PiS):

Dziękuję bardzo, pani poseł. Pan poseł Andrzej Halicki, proszę bardzo.

Poseł Andrzej Halicki (PO):

Dziękuję serdecznie, pani przewodnicząca. Ja również cieszę się, widząc pana ambasadora Bachurę jako kandydata. Pana doświadczenie bałkańskie – macedońskie, słoweńskie, serbskie i bośniackie sprawia, że nie ma lepszej kandydatury do objęcia placówki w tym regionie.

Chciałbym zapytać o perspektywy rozwoju turystyki z polskim akcentem. Słyszałem o pierwszych inwestycjach. Czy jest to temat znany panu ambasadorowi? Jest to interesujący kierunek – odpowiednik greckiego, tylko z mniejszymi trudnościami, a z lepszymi perspektywami rozwoju. Czy to jest dobry pomysł?

Deklaruję – od razu zapisuję się do grupy polsko-albańskiej.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Gosiewska (PiS):

Dziękuję bardzo. Informuję, panie ambasadorze, że istnieje grupa polsko-albańska. Na pewno warto z nią aktywnie współpracować i zapraszać parlamentarzystów, bo tego typu relacje są doskonałym uzupełnieniem działalności ambasadora i MSZ.

Oddaję głos, panie ambasadorze. Proszę o odpowiedź na pytania.

Kandydat na ambasadora RP Dariusz Karol Bachura:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Cieszę się, że zapadłem pozytywnie w pamięci pani poseł i pana posła. Co do katolików, statystycznie rzecz biorąc, na północy kraju, mimo 70% zdeklarowanych muzułmanów, 10% stanowią rzymscy katolicy i 10% prawosławni. Będę kontaktował się z polskimi księżmi. Będę czerpał z ich wiedzy i doświadczenia.

Co do pomocy, ambasada jest po to, żeby pomagać polskim obywatelom w potrzebie. To jest wpisane w zadania placówki. Jak najbardziej będę o to dbał, aczkolwiek muszę dodać, że liczba personelu w ambasadzie w Tiranie to 3,5 etatu krajowego kierowanego, łącznie z ambasadorem. W tej liczbie ujęty jest kierownik administracyjno-finansowy

i osoba, która będzie zajmowała się sprawami politycznymi, ekonomicznymi i konsularnymi. Może pojawić się pewien problem natury technicznej. Przy takiej liczbie turystów trudno będzie jednej osobie ogarnąć 360 km wybrzeża adriatyckiego.

Co do inwestycji turystycznych, możliwości są ogromne również dla polskich inwestorów. Pewne kwestie powinny być rozwiązane przez stronę albańską. Możemy zaoferować wyposażenie hoteli, szkolenia. Polska była kiedyś bardzo aktywna w Albanii, jeśli chodzi o sprzedaż statków. Teraz nie mamy statków, ale mamy prężny przemysł jachtowy. Rynek albański w aspekcie turystyki jest bardzo perspektywiczny. Afryka Północna nie jest już tak atrakcyjna dla turystów z Europy, jak kilka lat temu. Albania to *terra incognita*, dziewicza, nieznana. W tej sferze istnieją ogromne możliwości dla polskich przedsiębiorstw. Niestety, liczba polskich inwestycji jest niewielka, rzędu kilku procent. Prym wiodą Kanadyjczycy, Grecy, Austriacy, Turcy, Holendrzy, Włosi.

Polityka zagraniczna to sfera naczyń połączonych. To, co możemy uzyskać w Albanii, będziemy mogli zdyskontować w innym obszarze, na którym będzie nam strategicznie zależało. Jest ogromne pole do popisu.

Trzymam pana posła Halickiego za słowo. Mam wiedzę, że w kwietniu powstała grupa parlamentarna polsko-albańska. Bardzo się cieszę. Mam nadzieję, że niebawem będzie mi dane gościć przedstawicieli tej grupy w Tiranie. Mam zamiar spotkać się z przewodniczącym po posiedzeniu komisji senackiej. Grupa nie jest tak liczna, jak grupa polsko-gruzińska, liczy 16 osób. Pamiętam czasy, kiedy tworzona była grupa polsko-macedońska. Będę prosił państwa o pomoc i nie będę wahał się zwracać o wsparcie.

Kwestie współpracy parlamentarnej otwierają wiele możliwości i rozszerzają wachlarz współpracy na różne dziedziny, które można potem zdyskontować w obszarze współpracy politycznej, strategicznej, gospodarczej, promocyjnej. Liczę na państwa pomoc. Jestem przedstawicielem suwerena. Państwo tutaj na miejscu są przedstawicielami narodu polskiego. Ja jestem przedstawicielem Polski poza granicami. Nie wyobrażam sobie pracy ambasadora bez współpracy z parlamentem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Gosiewska (PiS):

Dziękuję, panie ambasadorze. Słuchając tych ambitnych planów, niejeden z nas chciałby pójść w ślady pana posła Halickiego.

Czy macie państwo jeszcze pytania do pana ambasadora? Jeśli nie, to przystąpimy do głosowania. Poproszę, aby osoby spoza Komisji, również pan kandydat, opuściły nas na chwilę.

Przystępujemy do głosowania. Kto z państwa posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem kandydatury pana Dariusza Karola Bachury na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Republice Albanii? (13) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0).

Stwierdzam, że Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała kandydaturę.

Możemy zaprosić pana ambasadora.

Panie ambasadorze, z radością pragnę pana poinformować, że Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała pana kandydaturę. Gratuluję. Życzę samych sukcesów. Panu ministrowi gratuluję zaprezentowania takiego kandydata.

Szanowni państwo, jeśli nie ma zgłoszeń w sprawach bieżących, informuję, że porządek posiedzenia został wyczerpany. Protokół dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzenia w sekretariacie Komisji. Dziękuję państwu serdecznie.

Zamykam posiedzenie Komisji.